

Retoryka granic Rhetoric of the Borders

12 (3) 2025

ISSUE EDITORS: ANNA BENDRAT, ELŻBIETA PAWLAK-HEJNO

RECENZJA/REVIEW

MAGDALENA PIEJKO-PŁONKA

UNIwersytet Opolski, POLSKA

<https://orcid.org/0000-0002-3714-605X>

magdalena.piejko@uni.opole.pl

Recenzja/Review: Karolina Skowron-Baka (2025). *Feminizm to weganizm. Dlaczego feministki powinny walczyć o prawa zwierząt*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej

License

This work is licensed under a Creative Commons Attribution 4.0 international (CC BY 4.0).

The content of the license is available at <http://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>

DOI: <https://doi.org/10.29107/rr2025.3.17>

MAGDALENA PIEJKO-PŁONKA

UNIwersytet Opolski, POLSKA

<https://orcid.org/0000-0002-3714-605X>

magdalena.piejko@uni.opole.pl

Recenzja/Review: Karolina Skowron-Baka (2025). *Feminizm to weganizm. Dlaczego feministki powinny walczyć o prawa zwierząt*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej

Książka Karoliny Skowron-Baki ukazała się na początku 2025 roku i szybko zaistniała w różnych środowiskach, od naukowych, przez polityczne i aktywistyczne. Zapowiadana jako przełomowe spojrzenie na związek między walką o prawa kobiet a walką o prawa zwierząt, według niektórych zyskała status lektury obowiązkowej dla wszystkich, którym bliska jest idea społecznej sprawiedliwości i troski o równość i szacunek do każdej istoty czującej (Krytyka Polityczna, 2025). Książka to przykład retoryki demaskacji opartej na argumentach etycznych, praktycznych, społeczno-kulturowych i historycznych.

Skowron-Baka sprzeciwia się kulturze patriarchy, obnażając ukryte motywy i mechanizmy legitymizujące przemoc wobec kobiet i zwierząt. Stara się wykazać, że spożywanie mięsa i uprzedmiotowienie kobiet to elementy tego samego opresyjnego systemu. Książka może stanowić ciekawe źródło dla badaczy języka zarówno z perspektywy analizy dyskursu, stosowanych strategii perswazji, środków językowych i stylistycznych, ale także retoryki wizualnej i multimodalnej. Szczególnie istotne może być zwrócenie uwagi na to, jak język używany jest do budowania powiązań pomiędzy różnymi zjawiskami, procesami i ruchami społecznymi (feminizm, weganizm, przemoc krzyżowa, prawa kobiet i prawa zwierząt, emancypacja, patriarchy). W kontekście języka aktywizmu ciekawe może być prześledzenie, jak proponowane przez autorkę nowe terminy na opisanie zachodzących i prognozowanych zmian zmieniają pole debaty. Skowron-Baka daje także czytelnikom wgląd w środowisko aktywistów i aktywistek w Polsce, ich sposób myślenia i działania, ujawnia różnicowanie postaw, poglądów i praktyk językowych. W tym kontekście otwiera pole do badań nad sposobami, w jakie język prozwierzęcy i feministyczny łączą się w jeden dyskurs.

Skowron-Baka łączy ze sobą feminizm i weganizm, stawiając tezę, że w ramach feminizmu należy konsekwentnie i jednoznacznie sprzeciwiać się wykorzystywaniu zwierząt. Jej zdaniem przemoc ma płeć i gatunek (s. 170), a prawa człowieka i prawa zwierząt są ze sobą ściśle powiązane, co stara się udowodnić, sięgając nie tylko do twardych danych, wyników badań naukowych, ale także do osobistych doświadczeń, doniesień medialnych oraz relacji osób powiązanych między innymi z przemysłem hodowli, zabijania i sprzedaży zwierząt, ale także z organizacjami prozwierzęcymi. W centrum swoich analiz stawia kategorie siostrzeństwa międzygatunkowego oraz feminizmu antygatunkowistycznego prognozując, że kolejna fala feminizmu będzie wegańska, a walka z patriachatem obejmie także walkę z antropocentryzmem (s. 207-208).

Książka podzielona jest na cztery główne części. W każdym z nich Skowron-Baka rozwija i uzasadnia tezę o ścisłym związku patriarchatu z przemocą wobec zwierząt i kobiet. We wstępie wprowadza główną ramę analityczną, jaką jest siostrzeństwo międzygatunkowe oraz feminizm wegański, podkreślając, że jej własna droga jako aktywistki i badaczki działającej jednocześnie w ruchu prozwierzęcym, feministycznym oraz na rzecz praw osób LGBT+ doprowadziła ją do momentu, w którym zrozumiała, że w każdym z tych obszarów walczy o tę samą sprawę. Książka ma zatem wymiar osobisty (s. 8) i charakter perswazyjny, ponieważ jest wezwaniem do solidarności i wspólnego tworzenia lepszego feminizmu. Już od pierwszego rozdziału przechodzi do opisu konkretnych przypadków ilustrujących związek przemocy wobec kobiet z okrucieństwem wobec zwierząt. W części zatytułowanej „Seksizm i gatunkowizm” podkreśla, że uprzedmiotowienie kobiet i zwierząt ma długą historię i występuje wszędzie, niezależnie od szerokości geograficznej. Analizę rozpoczyna od pytania „Skąd się bierze zło?”, żeby następnie pokazać, jak seksizm i gatunkowizm normalizują przemoc. Wyjaśniając tę zależność, pokazuje mechanizmy opresji obecne w przemyśle futrzarskim, środowisku myśliwych, hiszpańskiej *corridie*, chowie przemysłowym i branży reklamowej. Przyzwolenie na akty przemocy wobec wszystkich słabszych jest jej zdaniem związane z kulturową normą męskości dominującej, toksycznej i hegemonicznej (s. 46). Zwraca uwagę na to, że normy i nawyki żywieniowe (różne dla kobiet i mężczyzn) nie są dziełem przypadku, tylko wynikają z politycznych i społecznych uwarunkowań. Powołując się na Martę Zaraską i Carol Adams, stwierdza jednoznacznie, że spożywanie mięsa wciąż pozostaje atrybutem męskości, co ilustruje schematem „męskich” spotkań przy grillu.

Analizując przemysł reklamowy, zwraca uwagę na ciekawy nurt reklam mięsa określany jako *suicide food* - samobójcze jedzenie. Przewrotność polega na humorystycznym zabiegu wizualnym i językowym, że to zwierzęta zapraszają do zjedzenia siebie, albo produktów wytworzonych z ich ciał. Skowron-Baka pyta

retorycznie: „Skoro zwierzęta nie narzekają, cóż złego może być w jedzeniu mięsa?” (s. 63). Przywołuje także popularne motywy reklamowe, takie jak skąpo ubrana kobieta w zmysłowej pozie trzymająca kawałek surowego mięsa, dojąca krowę, czy przygotowująca posiłek. Jej zdaniem przemysł reklamowy i marketingowy stosuje narzędzia, które nie tylko uprzedmiotawiają kobiety i zwierzęta, ale jednocześnie je upadlają, przy powszechnym przyzwoleniu producentów, konsumentów, sprzedawców, polityków. Ten systemowy wyzysk i kontrola nad słabszymi są jej zdaniem nieodłącznym elementem patriarchy wspieranego przez kapitalizm (s. 73).

W rozdziale „Kura domowa” skupia się na pokazaniu, że język ma zarówno moc kulturotwórczą, jak i opresyjną. Za pomocą języka umniejsza się krzywdę kobiet, zamienia ją w żart, zabawę i czyni czymś naturalnym, normalnym, a nawet pożądanym. Analogicznie podchodzi do sytuacji zwierząt, poddając ostrej krytyce sformułowanie „humanitarne zabijanie”. Sięga do porównań z nieakceptowanymi i wywołującymi oburzenie określeniami „humanitarna pedofilia”, „humanitarny gwałt”, „humanitarne ludobójstwo” (s. 83). Opresyjność języka odnajduje w zmniejszających barbarzyńskość chowu przemysłowego zdrobieniach (kurczaczek, cielęcinka, kotlecik); eufemizmami używanymi do opisu śmierci zwierząt (odstrzał, regulacja populacji, selekcja, wygaszanie stada). Podważa neutralność słowa „hodować”, wykazując, że jego etymologia związana jest z wytwarzaniem „czegoś”, a nie „kogoś”. Demaskuje niewidoczne funkcje nazw używanych do dzielenia zwierząt ze względu na pełnioną wobec człowieka służbę na domowe, gospodarskie, hodowlane, laboratoryjne, dzikie, cyrkowe, egzotyczne, co wzmacnia gatunkową wyższość człowieka i usprawiedliwia brak szacunku wobec zwierząt. Osobny podrozdział poświęca analizie świnii, stwierdzając, że jest to jedno z najbardziej upodlonych językowo zwierząt (s. 91). Analizując frazeologizmy, epitety i żarty, stara się odczarować „świnię” (na przykładzie azyłu dla świń Chrumkowo), pokazując, że stereotypy dotyczące zwierząt wynikają z braku bezpośredniego doświadczenia i niewiedzy. Skowron-Baka konsekwentnie broni tezy, że „słowa mają moc”, a język nie powinien służyć do bezrefleksyjnego reprodukcji uprzedzeń i jednoczesnego uprzedmiotowienia kobiet i zwierząt. Wzywa do podjęcia wysiłku zmiany języka w odniesieniu do zwierząt na wzór walki o uznanie i akceptację feminitywów.

Wywód Skowron-Baki oparty jest na założeniu, że przemoc wobec kobiet i zwierząt ma charakter krzyżowy. Powołując się na badania z zakresu zielonej kryminologii, socjologii i prawa stwierdza, że występuje korelacja między przemocą domową wobec kobiet i dzieci a przemocą wobec zwierząt. Argumentację wzmacnia opisem przypadków, z którymi spotkały się aktywistki działające na rzecz rodzin zmagających się z przemocą domową. Sytuacja zwierząt w takich rodzinach jest jej zdaniem dramatyczna, ponieważ zajmują one w hierarchii najniższą

pozycję, a domownicy stający w ich obronie ryzykują swoim życiem i zdrowiem. Te wstrząsające opisy zamyka pytaniem o możliwe rozwiązania prawne i edukacyjne, ponieważ Polska wypada niekorzystnie na tle takich krajów jak Hiszpania, Nowa Zelandia czy Kanada. Powołując się na działalność Sylwii Spurek i Marcina Anaszewicza, zwraca uwagę na trudności związane z wprowadzaniem zmian legislacyjnych w obszarze przeciwdziałania przemocy domowej, więc wypracowanie rozwiązań uwzględniających zwierzęta jako istoty pokrzywdzone będzie wymagało czasu i działalności na różnych polach.

Skowron-Baka opisuje wspólne doświadczenia kobiet i zwierząt, dochodząc do wniosku, że są one wytwarzane i podtrzymywane przez wygodę uprzywilejowanych. W ostatnim rozdziale sięga do kategorii zniewolenia i pokazuje, w jaki sposób w procesie socjalizacji jednostki (i masy) urabiane są do podporządkowywania sobie zwierząt, kobiet i dzieci. W z pozoru niewinnych zabawkach (lalki, zestawy klocków, figurek) dostrzega mechanizmy władzy, manipulacji i znieczulania na krzywdę innych. Od dziecięcych zabaw przechodzi do opisu aktów agresji i mowy nienawiści wobec wegan, osób LGBTQiA i innych mniejszości. Dzieli się zaskakującym dla niej doświadczeniem i obserwacją, że w środowisku aktywistów i aktywistek działających na rzecz tych grup panuje przyzwolenie na przemoc wobec zwierząt widoczne poprzez stosowanie szeregu wymówek usprawiedliwiających spożywanie produktów odzwierzęcych. Dzieli je na pięć kategorii: egoistyczne, kulturowe, związane z wykluczeniem społecznym, odnoszące się do odpowiedzialności za wycisk oraz powołujące się na nieekologiczną uprawę, przetwarzanie i pakowanie produktów roślinnych. Argumenty z każdej z tych pięciu kategorii uznaje za absurdalne, nieuzasadnione i nieoparte na danych, a stosowanie ich przez osoby ze środowiska aktywistów i aktywistek interpretuje jako mechanizm obronny i narzędzie oporu. Skowron-Baka zarzuca im wygodę, egoizm i stosowanie podwójnego standardu. Jej stanowisko jest jednoznaczne: „weganizm jest jedynym możliwym wyborem dla osób, które nie chcą brać udziału w systemie opartym na opresji i przemocy” (s. 197). Książkę zamyka wezwaniem do wspólnego i solidarnego budowania lepszego feminizmu, który jej zdaniem musi być oparty jednocześnie na antyगतunkowizmie, weganizmie i siostrzeństwie. Przypomina o feministycznych ideałach i wartościach, które są tożsame z celami stawianymi przez ruchy prozwierzęce (wolność od cierpienia, szacunek i godność) i wprost określa wspólnego wroga, jakim jest patriarchy (s. 208). Autorka konsekwentnie rozwija swoją argumentację, analizując dane naukowe, publicystyczne, prowadząc osobistą i emocjonalną narrację oraz wzywając do solidarności międzyगतunkowej.

Książka Skowron-Baki to pozycja warta uwagi nie tylko ze względu na aktualność podjętego w niej tematu, czy samą treść. Warto się jej przyjrzeć pod kątem

retoryki, analizując sposoby użycia języka w osiągnięciu wiarygodności narracji, wzbudzaniu poruszenia moralnego i wywoływaniu emocji u czytelników. Autorka sama podejmuje taką analizę, przyglądając się reklamom, opowieściom osób związanych między innymi z przemysłem futrzarskim, kosmetycznym, chowem przemysłem, czy z organizacjami pomocowymi działającymi w polu ochrony praw kobiet, dzieci i zwierząt. Publikacja *Feminizm to weganizm. Dlaczego feministki powinny walczyć o prawa zwierząt* może stanowić ważne źródło i materiał do analiz z zakresu retoryki, socjologii języka, analizy dyskursu, czy narratologii. Ponieważ Skowron-Baka sama zapowiada, że jej książka to nie akademicki, lecz sojuszniczy manifest, to może być wartościowym materiałem dającym wgląd w to, w jaki sposób język jest nie tylko narzędziem opisu rzeczywistości, ale przede wszystkim narzędziem wyrażania sprzeciwu, nawoływania do walki i zmiany społecznej.

Wyrażony już w tytule książki związek feminizmu i weganizmu nie jest nową propozycją. Skowron-Baka opiera swoją argumentację na koncepcie feminizmu wegetariańskiego i etyki zwierząt rozwijanym już wcześniej na gruncie nauk społecznych i humanistycznych. Jedną z najważniejszych prac łączących analizę feministyczną ze sprzeciwem wobec mięsożerności jest *Polityka seksualna mięsa. Feministyczno-wegetariańska teoria krytyczna* (2022) Carol J. Adams, na którą Skowron-Baka często się powołuje. Zwróciła ona uwagę na opresyjność kultury patriarchalnej, w którą wpisane jest spożywanie mięsa, dochodząc do wniosku, że u jej podstaw leży norma „ciała do użycia”, zgodnie z którą ciało kobiece zostaje zredukowane do obiektu seksualnego, a zwierzęce do mięsa. Argumentacja Adams oparta jest na kategorii nieobecnego odniesienia (*absent referent*) odnoszącej się do kulturowego i językowego maskowania związku między mięsem i zwierzęciem. Przywoływane przez nią przykłady mają silny wydźwięk emocjonalny, a patos ma za zadanie uświadomić odbiorcom, że język, którym operujemy odnosząc się do zwierząt i kobiet wyłącza wrażliwość, skrywając ból, cierpienie i śmierć. Adams postuluje więc krytyczną analizę języka i zwraca uwagę na eufemizmy kulinarne i seksualne, strategie odwracania uwagi i umniejszania znaczenia, synekdochy oraz metafory zwierzęce używane do opisu kobiecego ciała. Pierwsze prace Adams ukazały się w latach 70. i to dzięki nim nurt feminizmu wegetariańskiego i etycznego przebił się do dyskursu naukowego, a dla badaczy języka jej rozważania stały się ważnym przykładem retoryki demaskacji.

Polemikę z Adams podjęła Kathryn Paxton George (2000), kwestionując utożsamianie feminizmu z etycznym wegetarianizmem. Powołała się na nieuzasadnione przekonanie o uniwersalizmie diety roślinnej oraz pomijanie cielesnej różnorodności i potrzeb żywieniowych związanych z płcią, wiekiem, miejscem zamieszkania, stanem zdrowia, czy statusem ekonomicznym. George również operuje na

emocjach, zarzucając ekofeministkom utrwalanie podziałów i uprzedzeń i moralne osądzanie tych wszystkich, którzy nie decydują się na rezygnację ze spożywania mięsa. W miejsce uniwersalnych zasad proponuje kontekstowe podejście, w którym kluczowa jest różnorodność potrzeb, sytuacji oraz prawo do samostanowienia. Już zestawienie tych dwóch prac pokazuje, że na poziomie praktyk retorycznych i dyskursywnych relacje feminizmu z etyką zwierzęcą są wielowymiarowe i niejednoznacznie oceniane. Jest to zatem ciekawe pole do badań porównawczych, zwłaszcza że od czasu ukazania się tych dwóch publikacji temat zyskał na znaczeniu i wywołuje gorącą debatę w różnych środowiskach. Książka George nie pozostała bez echa, badaczki ekofeministyczne skrytykowały ją za brak spójności i niezgodność z wartościami feministycznymi. Sheri Lucas (2005) wprost zarzuciła jej oparcie argumentacji na błędzie *petitio principii*. Jako przykład podaje przyjęte w głównej tezie założenie, że dieta wegetariańska wiąże się z niedożywieniem i może mieć negatywne konsekwencje zdrowotne zwłaszcza dla kobiet. George nie dowodzi tego, tylko przyjmuje je za pewnik, co dla Lucas dyskredytuje całą linię argumentacji. Książka Skowron-Baki wpisuje się w podejście zapoczątkowane przez Adams, autorka używa go w ramach argumentu logicznego i historycznego.

Wśród opracowań, w których kwestie praw zwierząt łączy się z nierównościami społecznymi ciekawą pozycją jest *Bydłęce brzemię. Wyzwolenie ludzi z niepełnosprawności i zwierząt* autorstwa Sunaury Taylor (2021). Tutaj w centrum uwagi nie znajduje się kobiecość, tylko niepełnosprawność, ale tak jak u Skowron-Baki tłem dla analiz jest kultura patriarchy i „pełnosprawności”. Taylor stawia tezę, że upodmiotowienie osób z niepełnosprawnością i zwierząt, to elementy tej samej walki o uznanie i akceptację różnorodności doświadczania świata. Przez narrację Taylor przebija się retoryka demaskacji oraz retoryka troski, która z kolei u Skowron-Baki jest mniej widoczna. Analitycznie istotny jest fakt, że przemoc wobec zwierząt stała się zjawiskiem i jednocześnie kontekstem poszerzającym i pogłębiającym współczesne spojrzenie na językowe mechanizmy opresji obejmujące różne kategorie i grupy społeczne.

Skowron-Baka przyjęła założenia o ścisłym związku między retoryką, feminizmem i weganizmem. Zwłaszcza w rozdziale „Kura domowa” stawia sposoby użycia języka w centrum swoich analiz nawołując do poszukiwań nowych terminów i zwrotów, które unieważnią uprzedmiotowienie kobiet i zwierząt. Weganizm nie jest dla niej wyłącznie jednym z rodzajów diety i praktyką konsumpcyjną. Jest naczelną wartością feminizmu oraz projektem społecznym, politycznym i etycznym, w ramach którego jednoznacznie sprzeciwia się wobec opresji i krytykuje relacje władzy. Analiza definicyjnego przejścia od ujęcia praktyczno-etycznego do polityczno-retorycznego może ujawnić zmiany zachodzące także w innych obszarach życia i działalności człowieka.

Tekst Skowron-Baki jest ciekawy także ze względu na styl, w jakim jest napisany. Skowron-Baka prowadzi narrację w bardzo sugestywny sposób. Język jest z jednej strony metaforyczny, a z drugiej w warstwie opisowej szczegółowy, wstrząsający czytelnikiem i dosadny. Już same tytuły rozdziałów pokazują, że główną techniką językową jest dla autorki metafora, analogia, porównanie i odwoływanie się do powszechnie rozpoznawalnych symboli. Jest to przykład języka zaangażowanego w krytykę przemocy i opresji („gwałt krów”), wezwań do działania, osądów i emocjonalnych zwrotów. Za ich pomocą buduje moralny ton wypowiedzi. Stosuje różne figury retoryczne, strategie perswazji, jej argumentacja oparta jest zarówno na logice, emocjach, jak i praktyce. Nie ukrywa, że jest to celowe i przemyślane, co w warstwie językowej widoczne jest w tytułach podrozdziałów (np. „Suka”, „Napalona locha”, „Tępić szczury”, „Stek i cycki”, „Jedź jak facet”). Przekonując czytelników do tezy o ścisłym związku między kulturowo uwarunkowaną przemocą wobec kobiet i zwierząt, sięga często do pytań retorycznych. Używa ich w każdym z rozdziałów, zamykając nimi kluczowe wątki: „Czy ktoś kto zobaczyłby samotne dziecko na placu zabaw zapytałby, gdzie jest jego właścicielka?” (s. 109); „Co symbolicznego dzieje się w społeczeństwie, kiedy codziennie spożywamy poćwiartowane ciała gwałconych, torturowanych i udreńczonych samic oraz zamordowanych samców?” (s.169); „Czy odmowa zabijania jest radykalna?” (s. 196). Biorąc pod uwagę, że autorka określa swoją pracę jako manifest, warto zauważyć, że zabiera głos w pierwszej osobie, podkreślając swoje zaangażowanie w walkę o równość i sprawiedliwość w różnych obszarach. Osobiste dotarcie do uczestników interesujących ją zdarzeń ma na celu uwiarygodnić przekaz i dać czytelnikom poczucie bezpośredniego wglądu w dramatyzm i okrucieństwo otaczającego nas świata. Skowron-Baka korzysta z wielu strategii retorycznych, a wielość zastosowanych narzędzi daje jej możliwość wielowymiarowej analizy dyskursywnej i socjologicznej.

Podsumowując, książka Karoliny Skowron-Baki to ważna i ciekawa publikacja, w której retoryka odgrywa kluczową rolę. Bezkompromisowość autorki może z jednej strony sprowokować i zmusić do refleksji, uwrażliwić na kwestie przemocy wobec kobiet i zwierząt, ale z drugiej ostry ton wypowiedzi może nie być skuteczny w przekonaniu osób krytycznych i obojętnych. Jest to kolejna na polskim rynku wydawniczym książka dotycząca przemocy wobec zwierząt i feminizmu, ale pierwsza napisana przez polską działaczkę, aktywistkę i badaczkę, co z uwagi na kulturowy i polityczny kontekst może być cenne badawczo.

Bibliografia

Adams, Carol. 2022. *Polityka seksualna mięsa. Feministyczno-wegetariańska teoria krytyczna*. Warszawa: Oficyna 21.

- George, Katryn Paxton.** 2000. *Animal, Vegetable, or Woman? A Feminist Critique of Ethical Vegetarianism*. New York: State University of New York Press.
- Krytyka Polityczna. 2025. „Premiera książki: Feminizm to weganizm Karoliny Skowron-Baki.” <https://wydawnictwo.krytykapolityczna.pl/blog/wydarzenie/premiera-ksiazki-feminizm-to-weganizm-karoliny-skowron-baki>
- Lucas, Sheri.** 2005. “A Defense of the Feminist-Vegetarian Connection.” *Hypatia* 20(1): 150-177. <https://doi.org/10.1111/j.1527-2001.2005.tb00377.x>
- Taylor, Sunaury.** 2021. *Bydłęce brzemię. Wyzwolenie ludzi z niepełnosprawnością i zwierząt*. Warszawa: Wydawnictwo Filtry.